

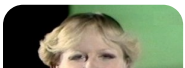
Z przeczuć mych – Lidia Stanisławska

Z przeczuć mych zjawiasz się
Skądkolwiek byś tu przyszedł dziś
Z przeczuć mych zjawiasz się
Spełnionym echem moich marzeń,
Bo też zjawiasz się z uśmiechem
Jakbyś od lat mnie już znał
Z przeczuć mych zjawiasz się
Czyżbyś zostać miał

Weź moją miłość
Nie krócej niż na wieczność
Jakby to była i szansa i konieczność
Weź to kochanie,
Jak szczęście i powołanie,
Weź tak jakbyś brał cenne coś
I w pamięci zawsze noś

Kiedy pójść będziesz chciał
Mój smutek weź, jak zdołasz nieść
Kiedy pójść będziesz chciał
Nie zmienisz tego, że tu będziesz
Wciąż szedł koło serca mego,
Choćbyś najdalej miał zajść
Kiedy pójść będziesz chciał,
Obyś szczęście miał

Weź moją miłość
Nie krócej niż na wieczność
Jakby to była i szansa i konieczność
Weź to kochanie,
Jak szczęście i powołanie
Weź jakbyś brał cenne coś
I w pamięci zawsze noś





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych